Magiczny Kraków

„Trzepaki, Reksio, Atari” czyli wystawa o zabawie i zabawa na wystawie

2023-03-10

Czym i w co bawiły się dzieci w PRL-u? Jak formy i możliwości zabawy zmieniały się wraz z upływem czasu? A może niektóre z nich wciąż są znane i popularne? Odpowiedzi na te pytania można poszukać w Muzeum Nowej Huty, gdzie 17 lutego została otwarta wystawa „Trzepaki, Reksio, Atari”. Odwiedzający mogą tu nie tylko oglądać i czytać, ale też dotykać, bawić się i doświadczać.

Wystawa opowiada o zabawach i rozrywkach dziecięcych w okresie PRL-u w rzeczywistości miejskiej: zarówno o zabawkach i grach (tych popularnych i tych wymarzonych), aktywnościach na świeżym powietrzu, zabawach i grach ruchowych, jak i o czytelnictwie, ofercie kulturalnej dla dzieci czy o rozwoju technologii na przestrzeni dekad (od telewizorów, rzutników po pierwsze komputery w latach 80. XX w.).

Pośród kilkuset eksponatów prezentowanych na wystawie można znaleźć klasyki – jak celuloidowe lalki, misie-trociniaki, figurki żołnierzyków, zabawkowe pojazdy, popularne planszówki, wrotki, zośkę, kolejkę elektryczną, czy rzutnik Ania, ale też prawdziwe perełki, np. autentyczną lalkę filmową Misia Uszatka, oryginalne folie animacyjne, przedstawiające m.in. Bolka i Lolka oraz Reksia, grafiki Bohdana Butenki (jednego z najczęściej nagradzanych polskich grafików i ilustratorów, autora komiksów i książek), oryginalne plansze komiksowe, m.in. z cykli Kajko i Kokosz oraz Jonka, Jonek i Kleks. Oczywiście nie mogło tu też zabraknąć tytułowego trzepaka (oryginalnego, z epoki!) oraz komputera Atari.

Pracy nad wystawą od samego początku towarzyszyło założenie, że każdy, kto przeżył dzieciństwo w okresie PRL-u jest tu „ekspertem”, a historie poszczególnych osób mogą być bardzo zróżnicowane.

Wspólna opowieść o dzieciństwie w czasach PRL-u

Pośród eksponatów znajduje się wiele prywatnych pamiątek, w niektórych przypadkach opatrzonych wspomnieniami właścicieli. Ten zasób jest efektem akcji „Podzielcie się z nami swoim dzieciństwem”, zapraszającej do współtworzenia wystawy i przeprowadzonej przez muzeum od grudnia 2021 roku do marca 2022 roku. Organizatorzy wystawy w odpowiedzi otrzymali wiadomości od kilkudziesięciu osób, przede wszystkim od mieszkanek i mieszkańców Krakowa (głównie Nowej Huty).

− Zbiórka rozkręciła się, kiedy opublikowaliśmy wspomnienie dyrektora Muzeum Krakowa dra Michała Niezabitowskiego o jego rodzinnej pamiątce – figurce chłopczyka siedzącego na nocniczku. W sumie na wystawie można zobaczyć pamiątki i zabawki od prawie pięćdziesięciu osób prywatnych, w tym lalki, misie, ale też np. wykonane w domu papierowe laleczki i ubranka do nich, czy grę karcianą Piotruś, gdzie postaciom widniejącym na kartach właścicielka dopisała imiona, bo była do nich bardzo przywiązana. Zdarzało się, że ludzie odpowiadając na nasz apel od razu zaczynali opisywać, dlaczego proponują właśnie te, a nie inne zabawki i jeśli historia mnie zainteresowała, pytałam, czy może znaleźć się na wystawie. Nikt nie odmówił. Sama też dopytywałam o wspomnienia – mówi kuratorka

wystawy Agata Klimek-Zdeb.

Dwie ścieżki zwiedzania

Ekspozycję można zwiedzać dwiema ścieżkami – dla dorosłych i dla dzieci. Na ścieżkę dziecięcą składają się przestrzenie interaktywne oraz skierowane specjalnie do dzieci teksty. Przez ścieżkę prowadzą najmłodszych zwiedzających narratorzy – Zosia i Antoś, którzy odbyli podróż w czasie do PRL-u i dzielą się swoimi spostrzeżeniami. Opowieść Zosi i Antosia jest wynikiem wspaniałej współpracy z grupą uczennic i uczniów klas IV i V Szkoły Podstawowej nr 52 w Krakowie, którzy stworzyli teksty przypisane Zosi i Antosiowi i zostali ich lektorami. Wskazali też najciekawsze ze swojej perspektywy eksponaty, które zostały wyróżnione aranżacyjnie.

− Wystawa składa się z ośmiu segmentów, które można oglądać w dowolnej kolejności. Opowiadają kolejno o zabawkach, o grach, klockach i układankach, o hobby, zabawach podwórkowych, czytelnictwie (książki, czasopisma i komiksy), ofercie kulturalnej skierowanej do dzieci (o niej opowiadamy głównie na przykładzie nowohuckich instytucji). Dwa segmenty poświęciliśmy rozwojowi technologicznemu. Te osiem segmentów układa się w przestrzeni ekspozycji w kształt wiatraczka, który symbolizuje dziecięcą beztroskę, różnorodność i równoważność elementów opowieści – wymienia Agata Klimek-Zdeb.

Trzepak, Reksio, Atari – symbole dzieciństwa w PRL-u

− Gdy rozmawiamy o dzieciństwie PRL-owskim w przestrzeniach miejskich, trzepak jest jednym z jego podstawowych symboli. To ośrodek życia podwórkowego, który symbolizuje też kreatywność. Okazało się przecież, że miejsce do trzepania dywanów może pełnić wiele funkcji – tłumaczy kuratorka wystawy. I dodaje, że dwa kolejne sława - klucze w tytule wystawy odnoszą się do zachodzących zmian.

Reksio nawiązuje do upowszechniania się telewizji, która zmieniła sposoby spędzania wolnego czasu w latach 60. i 70, a także rozwój technologiczny. To także pretekst, by przybliżyć na wystawie rodzimą twórczość (seriale animowane, książki, komiksy) i przemysł zabawkarski.

Z kolei Atari to symbol lat 80. i zmian, które trwają do dziś. Jak zauważają organizatorzy wystawy, to wtedy pojawiły się magnetowidy, dzięki którym można było oglądać, co się chciało i kiedy się chciało, walkmany (pozwalające „zabierać” ze sobą ulubioną muzykę) i komputery − w latach 80. przez wielu używane przede wszystkim do grania. Zaczęto wówczas przesiadywać u kolegów, żeby oglądać filmy lub grać.

Ważnym elementem ekspozycji są także fotografie, których wybór pozostawił niedosyt, więc zrodził się pomysł pokazania ich w większej liczbie i pierwszoplanowo. Dlatego wystawie towarzyszy wydawnictwo – album „Na trzepaku”, zawierający fotografie ze zbiorów Muzeum Krakowa autorstwa Henryka Hermanowicza, Roberta Kosieradzkiego i Józefa Lewickiego. Są to zdjęcia obrazujące zabawy i rozrywki dziecięce w PRL-u, wykonane w latach 50., 60. i 70. XX wieku na terenie Krakowa, w tym znaczna część w Nowej Hucie.

Wystawa, której kuratorką jest Agata Klimek-Zdeb, jest dostępna do **7 stycznia 2024 r**.

Magiczny Kraków

Partnerzy wystawy: Fundacja Muzeum Komiksu, Muzeum Zabawek w Krakowie i Muzeum Elektroniki w Krakowie. Mecenas wystawy: Trefl SA.